

GAZETA HANDLOWA

Nr. 196.

Warszawa, dnia 25 sierpnia (6 września). Poniedziałek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcyja Gazety za opłatą od wiersza drobnem piśmem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 5 września. „Public” donosi: W skutek bezsennie przepędzonej nocy, cesarz czuł się znowu wczoraj osłabionym. Dziś rano trwało jeszcze osłabienie pod wpływem burzliwego powietrza. Postępy jednak rekonwalescencyi znacznie opóźnione nie będą.

Warszawa, dnia 6 września.

Narady senatu francuzkiego nad reformą konstytucyi prędkiej postępują niż się spodziewano. Ukończywszy rozprawy jeneralne, na posiedzeniu w dniu 2 t. m. uchwalił cztery pierwsze artykuły projektu rządowego. Lubo komisya senatu bez zmiany je przyjęła, drugi z pomiędzy nich, dotyczący odpowiedzialności ministrów wywołał w komisyi tak znaczną różnicę zdań, a doniosłość jego jest tak wielką, iż słusznie oczekiwać było można, że senat na plenarnem zgromadzeniu szczegółowo rozbić go będzie, co jednak nad spodziewanie nie miało miejsca. Główne zarzuty, jakie czynione są projektowi rządu odnośnie do tego punktu ze strony liberalnej, przywiódł w mowie swojej książę Napoleon. Popierał on energicznie, lubo bezskutecznie żądania stronnictwa liberalnego. Wystąpienie jego bynajmniej zdziwić nie może, stawia on się bowiem zawsze w opozycyi z rządem. Narady senatu podobno przyspieszone być mają a zaraz po głosowaniu zwolane ma być ciało prawodawcze, ale tylko dla ukończenia sprawdzenia wyborów, po czem odroczone będzie do miesiąca listopada.

Wiedeńska „Debatte” zamieszcza treść odpowiedzi Izmaela paszy na list wielkiego wezyra Aalego paszy. Vice-król odpiera czynione mu zarzuty, jakoby zaniedbał obowiązków nałożonych nań fermandem cesarskim. Odwołanie wojsk egipskich z Kandy nastąpiło z powodu ogromnych wydatków, których Egipt dłużej ponosić nie był w stanie. Jeżeli którykolwiek monarchów zapraszał na otwarcie kanału suezkiego, uczynił to tylko w skutek wysokiego stanowiska jakie pod opieką sultana zajmuje. Misya Nubara paszy nie była Portie tajną, która sama zaopatrzyła go w listy polecające. Rozwój handlu egipskiego i osiedlenie się w kraju wielu obcych poddanych zagranicznych wywołuje częste spory, należy więc starać się o modyfikacye w sposobie wymiany sprawiedliwości. Odpierając zarzut jakoby niszczył finanse egipskie, vice-król porównywa obecne położenie Egiptu z tem w jakim znajdował się w chwili, gdy Izmael pasza obejmował rządy. Wykazuje on widoczne postępy pod każdym względem. Liczne założono szkoły i mnóstwo młodych ludzi wysłano do Europy w celu naukowego ich wykształcenia. Rolnictwo znajduje się w stanie kwitnym. 350 fedemów ziemi odłogiem leżącej, oddano pod uprawę. Zagraniczni poddani osiedlili się aż ku Sudanowi; ożywienie pantujące w starych i nowych portach dowodzi wzrostu rolnictwa i handlu. Uwzględniając długi, pozostawione przez Saida paszę, dalej trudności w ich umorzeniu, następnie drogi żelazne i linie telegraficzne, uwzględniając nareszcie koszta przekopu międzymorza suezkiego, zważywszy nareszcie, że wszystko regularnie jest płacone (nie wyłączając pensyj urzędników), przyznać należy, że finanse są w porządku i że ludność nie jest przeciążoną podatkami. Ubrojenie armii odpowiednio nowym wynalazkom, vice-król dlatego, jak utrzymuje, przeprowadzić zamierza, ażeby stać się mógł sultanowi bardziej użytecznym.

Izmael wyraża w końcu nadzieję, że tłumaczenie jego usprawiedliwi go w oczach sultana. Pod tym względem wszakże nadzieje jego podobno nie zupełnie spełnione będą. Potwierdza się bowiem, że Porta na seryo żądać zamierza zmniejszenia wojsk egipskich lądowych

i morskich, oraz ograniczenia władzy rządowej Izmaela. Zapowiadając nowe kroki Turcyi przeciwko niemu i usprawiedliwiając je koniecznością zyskania istotnych rękojmi co do przyszłego zachowania się jego, „Turquie” nazywa vice-króla po prostu już tylko paszą Egiptu. Do tej chwili wszakże nowa nota Porty do Egiptu wysłana nie została.

„Gazzetta di Torino” dowiaduje się z najlepszego źródła, że rząd włoski odstąpił od zamiaru rozwiązania parlamentu. Gabinet w dzisiejszym składzie wystąpi przed reprezentacją kraju. Mowa trona, stosownie do tego dziennika, nie będzie zawierała żadnego programu i dlatego będzie zupełnie bezbarwną. Gabinet zamierza przedłożyć izbom kilka projektów ustaw, odnoszących się do spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i oświecenia publicznego. „Gaz. di Torino” dodaje atoli, że pomimo to przesilenie ministeryalne nie długo da na siebie czekać. Zgodnie z tem cośmy w tych dniach nadmienili o projektach włoskiego stronnictwa ruchu, donoszą z Florencyi, że Garibaldi w ostatnich czasach zbliżył się do Mazziniego. Wskazuje to wiele faktów. Tak między innymi przy zniesieniu komitetu mazzinistowskiego, utworzonego w mieście Orvieto, pokazało się z papierów przy tej sposobności zabranych, iż Garibaldi pochwała plan nowego ruchu ułożony przez stronników Mazziniego. Tym razem chodzić ma wręcz o zaprowadzenie we Włoszech republikańskiej formy rządu. Usposobienie narodu, gdyby dać wiarę raportom dziennikarskim z Włoch, byłoby takiemu przewrotowi dosyć sprzyjającym.

W Prusiech panuje wielki ruch wojskowy. We wszystkich niemieckich prowincjach odbywają się wielkie manewry. Król Wilhelm niedawno wróciwszy do Berlina znowu wyjechał do Homburga, w bliskości którego odbywają ćwiczenia dwie dywizye. Ztamąd uda się w tym samym celu do Szczecina, gdzie spotkać się ma z hr. Bismarkiem. Ze Szczecina król uda się do Starogrodu a ztamąd do Królewca, gdzie odbędzie przegląd dwóch korpusów armii.

„Nordd. All. Z.” potwierdza, że rząd pruski nie będzie dalej prowadził polemiki z Austryją, ponieważ rzecz zadawalniająco wyczerpnięta została. Wiemy już z Wiednia, że spór piśmienniczy w samej rzeczy jak na teraz załatwiony. Gabinet tuileryjski już po skończeniu sporu oświadczyć miał przedstawicielom dwóch mocarstw, zadowolenie z ukończenia jego, gdyż mógł on stać się niebezpiecznym dla utrzymania pokoju.

Na paragwajskim teatrze wojny sprzymierzeni do tej chwili nie byli w stanie przedsięwzięcia nic ważniejszego przeciwko jen. Lopez. Utrzymują, że pozycya tego ostatniego jest nie do zdobycia jeżeli wojsko jego pozostanie mu wiernem. Zaprowadzony przez sprzymierzonych rząd tymczasowy w Asuntion zmuszony był rozwiązać się nie znajdując żadnego w kraju poparcia i posłuszeństwa.

Wiedeń, 4 września. „Presse” zapowiada na jutro obwieszczenie ze strony dyrekcji banku, które usunie obawy co do dalszego podwyższenia dyskonta.

Kopenhaga, 3 września. Kongres archeologiczny dziś po południu zamknięty został. Prof. Karol Vogt w imieniu gości dziękował za serdeczne przyjęcie. Przyszły kongres będzie miał miejsce w r. 1870 w Bolonii.

Chambery, 3 września. Cesarzowa i książę cesarski wyjechali ztąd do St. Cloud.

Konstantynopol, 2 września. Ambasadorowie austro-węgierski, francuzki i angielski, uczynili po łobno jednomyslnie wielkiemu wezyrowi przedstawienie co do konieczności utrzymania w swęj mocy fermandu egipskiego z r. 1840/41. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Odessa, 2 września. Kurs weksli na Londyn 3 mies. 7.94½ — 7.95½ za 1 funt st.

Liverpool, 2 września. (Bawelna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 57,620 bel, z tych amerykańskiej 11,890 bel, na spekulację 14,740 bel, na wywóz 11,070 bel, na handel 31,810 bel. Wywóz rzeczywisty 10,669 bel, przywóz tygodniowy 214,137 bel, zapasy 418,580 bel.

Londyn, 3 września. (Targ zbożowy). Na pszenicę dobre żądania, ½ — 1 sz. wyżej. Na mąkę lepsze żądania po pełnych cenach. Ceny innych artykułów mocne: piękne powietrze.

Manchester, 3 września. (Przędza, notowania na \mathcal{H}). Water 30 (Clayton) 17½, Mule 30, dobry średni gatunek 14½, Water 30, najlepszej tkaniny 17½ p., Mayol 40 16½ p., Mule 60, lepszy gatunek niż Taylor 18½ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8½ \mathcal{H} Shirting prima Calvert 144½ p., zwyczajne dobre Makes — p., printing Clott — p. Interes bardzo mały, ceny mocne.

Petersburg, 3 września. (Produkta). Łój złoty świeczny w miejscu 56½; z dostawą w sierpniu 1870 roku 56½. Żyto w miejscu 7½; z dostawą we wrześniu 7½. Owies z dostawą we wrześniu 5. Konopie w miejscu 38½. Olej konopny w miejscu 4.05; z dostawą w czerwcu 1870 roku 4.45.

Szczecin, 4 września. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 64 — 76; z dostawą we wrześniu i październiku 73½, na wiosnę 72½. Żyto w miejscu 52 — 54; z dostawą we wrześniu i październiku 51½, w październiku i listopadzie 51½, na wiosnę 49½.

Paryż, 4 września. Mąka z dostawą we wrześniu 62.25, w listopadzie i grudniu 63.50, w styczniu i kwietniu 64.

Hamburg, 4 września. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta mocniejsze, na dostawę ceny pszenicy wyższe, żyta mocne. Pszenica z dostawą we wrześniu za 5,400 \mathcal{H} 122, we wrześniu i październiku 122, w październiku i listopadzie 122. Żyto z dostawą we wrześniu za 5,000 \mathcal{H} 92½, we wrześniu i październiku 89½, w październiku i listopadzie 80. W owsie spokojnie. W okowicie spokojnie, w miejscu 23½, z dostawą we wrześniu i październiku 23½, w październiku i listopadzie 21½. Kawy ceny bardzo mocne. W cynku bardzo spokojnie. Oleju skalnego ceny bardzo mocne; w miejscu 15½, z dostawą we wrześniu 14½, we wrześniu i grudniu 14½: bardzo piękne powietrze.

Amsterdam, 4 września. (Targ zbożowy). Pszenica bez obrotu. Żyto w miejscu utrzymało się w cenie; z dostawą w październiku 214, w marcu 212. Rzepak z dostawą w październiku 79.

Antwerpia, 4 września. (Targ zbożowy). Zeszłoroczna pszenica wysoko trzymana; zresztą bez obrotu. (Olej skalny). Rafinowany ty-powo-biały w miejscu 55½; z dostawą we wrześniu 55½, w październiku i grudniu 56.

Brema, 4 września. (Olej skalny). Standard white w miejscu i z dostawą we wrześniu 6½; ceny bardzo mocne.

Liverpool, 4 września. (Bawelna). Obroty wynoszą 6,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 13½, middling amerykańska 13½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 10½, good middling Dhollerah 10, fair Bengal 9½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 14, Smyrna 11½, Egiptia 14½, Oomra w maju dowieziona —.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Wrocław, 31 sierpnia. (Wetna). W miesiącu ubiegłym sprzedano przeszło 5000 cetn. rozmaitych gatunków sukienkom krajowym, przedzarczom i komisyonerom tutejszym dla domów nadreńskich i francuzkich. Interes ożywiony spowodował podniesienie cen o kilka talarów. Na składach wszystkich gatunków znajduje się dosyć obficie zwłaszcza lepszych.

Gdańsk, 4 września. Wiatr zachodni, powietrze jesienne.

Targi zbożowe angielskie jak to w ostatnim naszym sprawozdaniu wspominaliśmy, istotnie polepszyły się i przy większej chęci kupna pszenicy, możliwem było małe podwyższenie ceny otrzymać. Ceny mąki w Paryżu również cokolwiek podniosły się.

Dlatego też i na naszym targu była pszenica cokolwiek więcej poszukiwaną i obrócono od środy około 200 lasztów z których rzeczywiście większa część starego towaru. Świeża pszenica z powodu różnych gatunków i kondycji jest po nierównych cenach płaconą, wogóle jednakże jest cokolwiek wyżej płacona jak w początku tygodnia. Za

psstrą płacono od 490 — 525 fl., za piękną białą i szklistą od 530 do 560 fl. za laszt 5100 \mathcal{H} .

Żyto w silnej tendencji i dobrze sprzedawać się dające. Dziś za 120 i 123 \mathcal{H} holl. płacono od 370 — 375 fl., za 125 \mathcal{H} holl. ciężkie gatunki 380 fl., za 125 \mathcal{H} holl. za 4910 \mathcal{H} . Na dostawę we wrześniu i październiku fl. 365, na wiosnę 1870 r. fl. 350 otrzymać można było; w październiku i listopadzie fl. 360 płacone było.

Groch i Jęczmień niezmiennie w cenie.

Owies niżej płacony i zaniedbany.

B. Toeplitz et comp.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiej.

W polityce europejskiej i w ubiegłym tygodniu posucha panowała ta sama, na jaką się pisma peryodyczne już od paru miesięcy uskarżają; w braku faktów rzeczywistych nowiniarze bawią się w przypuszczenia, możliwe kombinacje i plotki, które w następnych numerach odwołać należy, by mieć czem szpalty pisma zapelnąć. Takie rzeczy różnie się udają, a najczęściej tylko pewnym celom posługują dla których stworzone zostały. Widzieliśmy, że giełda paryzka, aż do ostatnich dni tygodnia zeszłego, jeszcze fałszywe i codziennie prostowane wiadomości o zdrowiu cesarza francuzkiego wyzyskiwać się starała, by ożywić i urozmaicić swe obroty codzienne i fluktuacyami kursowemi większych rozmiarów przysposobić sobie większe szanse możliwego zysku. Widzieliśmy następnie, jak plotki o wyczerpaniu funduszów a nawet o rozbiciu się jakiegoś banku wiedeńskiego, na giełdzie paryzkiej czy przez złośliwość czy w jakich celach spekulacyjnych puszczone, rzuciły postrach na roznamiętnioną giełdę wiedeńską i tak gwałtowne i wielkie różnice kursowe wywołały, że się do znakomitych strat niepowetowanych pewnej liczby graczy giełdowych przyczyniły. Wszystkie takie wiadomości fałszywe, niedokładne lub zmyślone, prostują się wprawdzie następnie, ale skutki jakie chwilowo wywarły na publiczności łatwowernej i płochej, nie dadzą się ani odwołać, ani odreperować, chyba jakim nowym pufem w stronę przeciwną wymierzonym.

Pominąwszy tę ciemną stronę czynności giełdowej, będącą właściwie cechową chorobą naszego czasu i tej panującej obecnie gorączkowej chęci i dążności szybkiego zubożenia się bez pracy i mozółu, nie możemy pominąć spostrzeżenia, że wszędzie się obecnie czynność handlowa, a więcej jeszcze przemysłowa ożywia. Tak w Anglii jak we Francyi, a więcej jeszcze w Niemczech fabryki i rękodzielnie coraz widoczniej się krzątają, nie mogąc poddać zaspokojeniu zamówień; wszędzie targi na materiał surowy, wełnę, bawelnę i t. p. znaczny wykazują obdyt i podwyżkę cen, na których niskość niedawno jeszcze się użalano.

Takie objawy ważniejsze i przyjemniejsze są aniżeli obserwacje czynione nad fluktuacyami kursowemi papierów publicznych, podstępny sposobem, lub nadzwyczajną zręcznością pojedynczych osób interesowanych spowodowanemi; świadczą one że rzeczywista potrzeba bierze górę, nad obawą o chwiejne położenie polityczne, którą pewne sfery polityczne wzajemnie się jedne drugich przestraszać starają, i że wiara i zaufanie narodów w dzielność własną i zdrowy rozsądek masy, najlepszą daje rękojmię spokojnego bytu.

Wracając do obserwacji giełdowych widzimy, że i w ostatnim tygodniu giełda berlińska znakomicie znowu zajęta była wartościami ruskimi i polskimi, których napływ przyczynił się w końcu do obniżenia kursów wszystkich owych przedmiotów, które i naszą giełdę codziennie obiegają, jak np. weksli warszawskich i listów zastawnych o ½ g, biletów bankowych o ¼ g, obligów skarbu o ¾ g, weksli petersburgskich o ½ g, listów likwidacyjnych o ½ g, a akcji warszawsko-wiedeńskich i bydgoskich o 2¼ g.

Odpowiednio temu na giełdzie petersburgskiej wrzało życie prawie gorączkowe; dawniejsze zapasy kapitałów mało jeszcze do interesów wywozowych użyte, oraz nowo założone banki, zatrudnienia dla siebie szukające, prześcigają się w ofiarowaniach pieniędzy, ułatwiając tem samem spekulacji papierowej rozszerzenie swej czynności bez granic. Dlatego mimo niezliczonej liczby nowych projektów, mimo napływu z zagranicy akcji i obligacji kolejowych ruskich i pożyczki premiowej, kursa wszystkich tych papierów nie tylko się na wysokości swej utrzymały, ale po części jeszcze się nieco podwyższyły. Za to zapotrzebowania remes zagranicznych dla pokrycia tak ogromnie powiększonego przywozu, pochłaniają wszelkie trasowania zjawiające się, czy te na rachunek rządu, czy na rachunek prywatny na giełdach Petersburga, Rygi i Odessy, na zbyt wystawione, a kursa onych nie mogą się obniżyć, za luźną spotykając konkurencyę kupujących.

Na giełdzie naszej wprawdzie coraz liczniej się teraz trasowania

własnie z wywozowych interesów pochodzące pojawiają, za mała ich jednak jeszcze liczba, by własne potrzeby zwiększone pokryły, a z miast portowych cesarstwa nie odbieramy remes tanich. Ztąd i stopa miennego, w obec niekorzystnych kursów naszych wartości na giełdzie berlińskiej, u nas znowu przy zwiększonych obrotach wekslowych się powiększyła, tak że w końcu tygodnia podwyżka kursu weksli pruskich wynosiła $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{2}$ ° (z 129 $\frac{1}{3}$, 129 na 129 $\frac{5}{6}$, 129 $\frac{1}{2}$), londyńskich $\frac{1}{2}$ °, a paryżskich $\frac{3}{8}$ °. Jak prędko się w takich okolicznościach nadzieje pragnących obniżenia stopy miennego ziszcza, trudno bardzo przewidzieć, zdaje się nawet, że przez jesień i zimę nie wielkiej się w tym względzie zmiany doczekamy.

Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu, mimo losowania listów likwidacyjnych, także był większy od ruchu tygodnia poprzedniego; jednakże transakcje szły bardzo ociężale, chociaż po części prowadzone były na sumy większe. Nie obyło się przy takim usposobieniu bez obniżenia kursów, które dla listów zastawnych wynosiło tylko $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{8}$ ° (z 93-28, 93 na 93-21, 92-81), zaś dla listów likwidacyjnych $\frac{1}{2}$ ° - $\frac{3}{4}$ ° (z 77-86, 77-53 na 77-30, 76-80), rozumie się dla sztuk niewylosowanych w obecnym ciągnięciu.

Metalików czteroprocentowych poszukiwano codziennie, kupujący jednakże niechęcią płacić wysokich kursów żądanych, z którejto przyczyny transakcje ograniczały się do sum nie wielkich.

Biletów pięcioprocentowych banku cesarstwa nie dostarczono po kursie odpowiednim, ztąd też transakcje nie przychodziły do skutku.

Pięcioprocentowych listów zastawnych ruskich za to zakupiono z małym obniżeniem kursu sumy znaczniejsze; widocznie papier ten coraz więcej u nas zdobywa sobie zwolenników.

Pożyczki premijowej, z wyjątkiem drobnych kwot prawie wcale w tym tygodniu nie traktowano, mimo to kurs tego papieru u nas się wyżej utrzymuje aniżeli w Berlinie i Petersburgu, co tylko brakowi zapasów przypisać należy.

Z akcyj kolei żelaznych kupowano kilka sum większych warszawsko-wiedeńskich po kursach niższych; niepowodzenie ich na giełdzie petersburskiej i u nas coraz więcej niża żądania tych którzy zapasy swe zbyćby pragnęli.

Akcyj bydgoskich nabyto także sumy większe na początku tygodnia, późniejsze rajorta giełdy berlińskiej o obniżeniu się t m ich kursu i u nas wstrzymały pokup dalszy, nie zmieniając wszakże usposobienia sprzedających, którzy żądają swych cen poprzednich.

Akcyj terespolskich i łódzkich nic nie obrócono.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Podług obliczeń pana Lichta spożycie cukru w pierwszych pięciu miesiącach r. b. w krajach głównie cukier konsumujących wynosiło 524,099 tonów (znakomicie wzrosło bo przez cały rok 1866 wynosiło 472,631, a w roku 1867 490,459 tonów). Dostawy dla Stanów Zjednoczonych p. Moring oblicza w pierwszych sześciu miesiącach na 207,732 ton. (w r. 1868 239,817 a w 1867 r. 195,198 tonów). Konsumcja kawy w pierwszym półroczu r. b. wynosiła 53,465 tonów. (w r. 1868 49,013, a w 1867 r. 44,938 ton). Widzimy że gdy spożyciekawy przedstawia jednostajny postęp, o dostawach cukru w Stanach Zjednoczonych tego powiedzieć nie można. Główną przyczyną tego jest prawdopodobnie nagromadzenie zapasów, których wykaz poniżej dajemy. W obecnej porze spożycie naszego artykułu powiększy się zapewne tak w Europie jak w Ameryce.

Zapasy wynosiły w d. 1 lipca:

	1869	1868	1867
W Europie	180,422	184,150	249,393
w Stanach Zjednoczonych	156,081	91,304	77,421
w Hawannie i Matanzas			
d. 4 czerwca	78,242	93,773	76,065
razem tonów	414,745	369,227	402,879
w końcu maja zaś tylko	376,403	321,645	405,607.

Wiadomości z osad, nie wyłączając wyspy Kuby, brzmią korzystnie co się tyczy widoków przyszłych zbiorów. Toż samo co się tyczy stanu pól burakowych. Najnowsze sprawozdania z Francji i Niemiec brzmią daleko korzystniej, lubo owady i upały nie mało zaszkodziły plantacjom.

Powietrze dla uprawy buraków było tak korzystnym, że wynagrodzone zostały straty przez gąsienice sprawione.

W Niemczech przemysł cukrowy z d. 1 września poddany zostanie nowym ustawom celnym. Cukier surowy niżej Nr. 19 holenderskie-

go pochodzenia, obłożony będzie cłem wchodowem 4 tal, za 50 kilogr. a cukier rafinowany 5 tal. Bonifikacja wywozowa wynosi $3\frac{2}{5}$ tal. od cukru zwyczajnego surowego a $3\frac{3}{5}$ tal. od białego kryształowego. Za rafinadę bonifikacja wynosi $3\frac{3}{5}$ tal. Podatek krajowy od cukru podwyższony zostaje z $\frac{1}{4}$ na $\frac{1}{2}$ tal. za 50 kilogr. świeżych buraków.

— W gubernii tulskiej mają wkrótce rozpocząć wyzysk pokładów węgla; baron Frenkel i pp. Hippus i Mark uzyskali zezwolenie na założenie w tym celu towarzystwa.

— Wiadomości z Bukowiny o zniszczeniach spowodowanych wylewami rzek są nader smutne. Rozlane wody Prutu i Bystrzycy cofnawszy się odstąpiły, zamiast urodzajnych wybrzeży, warstwy kamienia naniesionego prądem, gdzieniegdzie do dwóch łokci dochodzące. Mieszkańcy nie znaleźli swych chat i dobytku, z których zmuszeni byli poniciekać i schronić się przed powodzią na drzewa, na których 18 godzin przepędzili wśród burzy. Zboża pozostałe w polu i siana, sprzątnęła woda.

— Wezbranie Dniestru mniej znacznie uszkodziło komunikację kolei żelaznej. Tylko lepsze pociągi mogą przechodzić, a u mostu pod Lubkowicami podróżni miejsce niebezpieczne przechodzą pieszo. Przewóz towarów wstrzymano od Zabłotowa do Sniatynia. W Czerniowcach powstał pożar skutkiem piorunu i zniszczył kilka domów.

— W zapasach drzewa do transportu na Wiśle i Brdzie wylew również wielkie poczynił szkody.

— W Galicyi księgosusz rozszerza się w obwodach: Zbarańskim, Złoczowskim, Brodzkim; na 2,258 sztuk bydła w 34 oborach zachorowało 129, z których 29 upadło, 100 zabito. Wybito też podejrzanego bydła sztuk 239.

— Tegoroczne żniwa w Prusach: Nastanie dżdżystej pory w pierwszym tygodniu miesiąca sierpnia zachwiało dobre nadzieje na tegoroczne zbiory. Deszcze zagrażały silnie sprzętom a nawet i ziemiakom wywołując gdzieniegdzie znaną zarazę naci. Na szczęście obawy okazały się przesadzonemi i rozwiały się stopniowo z poprawiającą się pogodą. Zboża zostały sprzątnięte w ogóle pomyślnie. Plonu należy się spodziewać średniego. Plon żyta jednak nie wszędzie dorównywa zeszłorocznemu tak pod względem dobroci jak i ilości. Zbiór wczesnych ziemniaków w ogóle wypadł bardzo pomyślnie co do ilości równie jak gatunku. Sprzęt ziemniaków późnych rokuje tu pomyślny skutek.

Obniżenie cen jakie miało miejsce prawie na wszystkich targach pochodzi właśnie ztąd, iż w kołach rolniczych i kupieckich rachują na pomyślny plon tego roku.

— Zjazd pełnomocników kolei żelaznych w Petersburgu ukończył swe posiedzenia 15 sierpnia, a następny zjazd, w którym przyjmą udział przedstawiciele kilku nowych kolei, został wyznaczony na sierpień roku przyszłego.

— Kolej żelazna marchijsko-poznańska od Gubeny do Nowego-Tomyśla jest o tyle wykończona, iż wkrótce będzie mogła być oddana do użytku publicznego. W pobliżu Poznania też roboty szybko postępują. Towarzystwo górno-szląskiej kolei żelaznej nie pozwoliło na połączenie w bliskości Poznania dróg żelaznych marchijsko-i wrocławsko-poznańskich. Dlatego belki i szyny nagromadzone na dworcu, muszą być przewożone końmi.

— W tych dniach ma się ukazać prospekt nowego towarzystwa telegrafu transatlantyckiego pod nazwą: „Ocean Telegraph Company.” Towarzystwo to zamierza położyć linię podmorską z południowo-zachodniego brzegu Irlandyi do Halifax w Nowej Szkocyi. Koszta nie mają przewyższać 450,000 £. Przedsiębiorcy sądzą, że depesza z 10 wyrazów nie będzie kosztowała więcej jak 15 szylingów, t. j. o połowę taniej jak depesza podług taryfy tow. tel. francuzkiego i angielskiego.

— Kapitan inżynieri Michał Zdanowicz i spółka, uzyskali pozwolenie na odbycie własnym kosztem badań na gruncie, celem wytknięcia kierunku drogi żelaznej od Brześcia litewskiego na Berdyczew lub inne jakiegokolwiek miejsce aż do zetknięcia z koleją żelazną kijowsko-bałtąską. Taż sama spółka otrzymała upoważnienie na odbycie poszukiwań z Brześcia litewskiego przez Mohilew do Smoleńska. Inżynierom Bauerowi i Nowickiemu pozwolono własnym kosztem odbyć poszukiwania dla wytknięcia linii drogi żelaznej z Konotapu na Homel, Bobrujsk i Mińsk gubernialny.

— „Gazeta Szlązka” donosi, że kantor mieniący się być spedycyjnym pod firmą Karol Rozenberg i syn Juliusz w Düsseldorfie, przekonany został o oszustwo handlowe, do którego pomagały mu firma londyńska A. Forster Ska oraz Hugo Grauer, uczestnik londyński firmy Howard i Grauer. Badania sądowe okazały, że znaczne posyłki

towarów z domów handlowych stałego ładu, zostały utajone lub spieniężone bez zaspokojenia właścicieli.

W Nowym Yorku miało miejsce zebranie handlarzy nafty rafinerów i eksploatorów tego produktu a to w celu porozumienia się co do zniesienia w handlu naftą systemu miarowego objętością a zastąpienia go wagą. Udział w zebraniu był bardzo liczny z powodu ważności kwestyi dla tej gałęzi handlu.

OGŁOSZENIA

Ein junger Kaufmann, der deutschen, englischen und französischen Sprache mächtig, sucht unter bescheidenen Ansprüchen ein Engagement als Buchhalter oder Correspondent.

(Nr 456-1-3)

(11228)

KREDE SZLEMOWANA

(SCHLEMMKREIDE)

ITRAWE MORSKA

sprzedaje niżej podpisany.

Julian Dawidsohn.

Ulica Rymarska, Nr 471g, dom Wgo Flatau.

(Nr 454-1-3)

(11227)

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZENIE OD OGNIA.

Założone w roku 1827,

Z kapitałem w całości opłaconym

Cztery Miliony Rub. Sr.

i znacznymi funduszami zasobowemi,

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych; w razie zachodzących sporów poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranam ma zamieszkanie prawne w biurze Agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590 (nowy II).

Ajent Jeneralny

w Królestwie Polskiem,

D. ROSENBLUM.

(Nr 446-3-24)

(10929)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with columns for 'z dnia 6' and 'z d. 4', and sub-columns for 'żądani' and 'płacono'. Lists various financial instruments like 'Monety i Banknoty', 'Papier publiczne', and 'Weksle'.

Kursa telegraficzne.

(Ajenci Rudolfa Okret)

Table with columns for 'Berlin, dnia 4 września', 'z d. 4', and 'z d. 3'. Lists telegraphic exchange rates for various locations like 'Berlin', 'Wiedeń', 'Paryż', and 'Londyn'.



ROZKŁAD JAZDY NA DRODZE ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem, Miłosna o godzinie 10 minut 31; Debe Wielkie (przystanek) o godzinie 10 minut 45; Mińsk o godzinie 11 minut 10 przed południem; Mrozy o godzinie 11 minut 44; Kotuń o godzinie 12 minut 17; Siedlec o godzinie 12 minut 51; Łuków o godzinie 1 minut 50; Międzyrzec o godzinie 2 minut 45; Bały o godzinie 3 minut 30; Chotyłowa o godzinie 4; przychodzi do Terespoła o godzinie 4 minut 32.

Z Terespoła wychodzi o godzinie 11 minut 5 rano; z Chotyłowa o godzinie 11 minut 41; z Białej o godzinie 12 minut 12; z Międzyrzecza o godzinie 1 minut 1; z Łukowa o godzinie 2 minut 0; z Siedlec o godzinie 2 minut 55; z Kotunia o godzinie 3 minut 22; z Mrozów o godzinie 4 minut 0; z Mińska o godzinie 4 minut 34; z Debe Wielkie (przystanek) o godzinie 4 minut 52; z Miłosny o godzinie 5 minut 7; do Pragi przychodzi o godzinie 5 minut 36.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godzinie 12 minut 23, przybywa do Koluźek o godzinie 11 minut 10 i tam spotyka się z pociągami osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągami tym udający się, przybywają do Sosnowic o godzinie 9 wieczór, a do Wrocławia o godz nie 12 minut 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluźek o godzinie 2 minut 35, przybywa do Łodzi o godzinie 3 minut 32. Pociąg ten łączy się w Koluźkach z pociągami osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godzinie 7 minut 30 rano. Podróżni pociągami Nr 1 przybywający do Koluźek o godzinie 11 minut 20 łączą się z tymże pociągami drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Alexandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje: We wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., kareta, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Wartość kuponu: List. zast. 81 1/2. L. likw 105 1/2. Obl. sk. 172 1/2. Poż. prem. 1 em. 72 1/2, 2 em. 238 1/2. Kursy walut zawierających żądani wyższe; z powodu świąt u Izraelitów transakcyi było zbyt mało.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 6 września stóp 3 cali 2. Pogoda.

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW
egzystująca od 1840 roku,

przy ulicy Bonifraterskiej, wprost Kościoła,
Nr 2163 (nowy 7).

Skład Główny

przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernialnego, Nr 484 (10).

J. A. KRAUSSE
W WARSZAWIE.

Poleca najrozmaitsze wyroby własnej fabryki, znane z dobroci i praktyczności, jakoteż wyroby zagraniczne w najlepszych gatunkach z pierwszych renomowanych fabryk.

Sprzedaje po cenach stałych:

LAKIERY patentowane spirytusowe, terpentynowe i olejne (prędko schnące) we wszystkich kolorach do użycia na drzewo, skóry, szkło, porcelanę, sa fian papier, żelazo i inne metale.

LAKIERY francuskie różno kolorowe do wszelkiego użytku i GOLDLACK na brąz i pozłacanie.

LAKIERY paryżskie i krajowe do obuwia.

LAKIERY oryginalne angielskie do powozów.

WERNIXY, POLITURY, POKOSTY i OLEJE różnego użytku.

BEJZYZY angielskie na drzewo w czterech kolorach i SZKŁO wodne do drzewa i tyneków.

FARBY OLEJNE (prędko schnące) w różnych najpiękniejszych kolorach, przygotowane wprost do użytku.

FARBY i POKOSTY drukarskie, litograficzne, TUSZ i farby dla PP. Fotografów i MASSA na walce drukarskie.

FARBY ROŚLINNE do cukrów i sosów, Farby do kwiatów i Farby analinowe.

FARBY PORTRETOWE suche, olejne drezdeńskie i francuskie.

FARBY DLA MALARZY pokojowych, Farby mularskie i materiały farbiarskie.

PĘDZLE BERLIŃSKIE i LJONSKIE do wszelkiego rodzaju malowania w 150 gatunkach.

BRAZY w proszkach dla Litografów i Introligatorów.

MASSY woskowe i zaprawy lakierowe do podług i posadzek w ośmiu kolorach i Farby olejne do podług i wosk do froterowania.

MASSA SZWEDZKA do skór, obuwia i kopyt i Maść francuska do szczepienia a drzew.

MASSA ANGIELSKA i SMAROWIDŁO BELGIJSKIE do wszelkiej osi i OLIIWA maszynowa.

SZUWAKS paryżski i amerykański z gutaperczą, lakierowego polysku, nigdy nietwardniejący.

KIT OLEJNY i KIT ZIMOWY do zalepiania okien.

OPASKI GUTAPERCHOWE do szczelnego zamykania lufek.

FARBKA do Bielizny, Indygo, Ultramarina i Krochmale Holenderskie.

ATRAMENTY krajowe francuskie i angielskie do pisania i kopjowania w 35 gatunkach.

LAK do pieczętowania w różnych kolorach.

LAK do zalewania butelek w różnych kolorach.

LAK angielski i francuski w ozdobnych pudełkach.

GUMMA w ołówku do wycierania ołówka i atramentu.

GUMMA i klej w płynie, Cement Caramique do sklejanja szkła i porcelany.

PIASKI złote, srebrne i kolorowe.

OLÓWKI FABERA czarne i kolorowe, KREDKI, FISZORKI.

PORCEDANKI do wycierania piór, Gładzki i kałamarze francuskie bardzo praktyczne.

PUDEŁKA z tuszem do pieczętów, Pieczętki oprawne.

FARBY i TUSZE kolorowe do tychże.

WODA oryginalna kolońska, Jean Maria Farina.

WODA aromatyczna.

WODA z kory chinu do mycia głowy.

KADZIDŁA, TROCICZKI, PAPIER serajowy, WESTALKI chińskie i REFRESZY SZYSZERKI do odświeżania powietrza.

WODA do wywabiania plam z każdej materyi (Brönera).

PAPIER francuski Daubena do trucia much.

PAPIER Codexa i plasterki francuskie na odciski.

FIGUŁKI na myszy i szczury.

PROSZEK perski na robactwo i do tegoż mieszki praktyczne.

PROSZEK Jafertsohna, KAMIEN chiński, Bielantina do czyszczenia metali, szkła, i sprzętów domowych.

PROSZEK Korneuburski (Kwizdasa) odżywczy dla bydła.

FILTRY kamienne i blaszane do klarowania najmętniejszej wody.

PODESZEWKI zdrowia, słomkowe, filcowe i korkowe.

APARACIKI do oszczędnego wypalania się gazu.

SZKŁA chińskie do lamp i daszki do cylindrów.

LAMPKI nocne i knotki nocne oszczędne.

WĘDKI paryżskie, haczyki i włos rybi.

MIESZKI paryżskie do samowarów.

PIÓRA różnokolorowe do skurzenia mebli.

SZCZOTKI do zamiatania, froterowania i obowią.

WIENCE pamiątkowe z nieśmiertelników.

OBICIA do zamków u mebli, skórzane.

Przybory dla PP. Malarzy, Artystów, Inżynierów i Architektów.

Płótna i papier olejny, farby olejne drezdeńskie w rurkach, palety, flizy, kuranty, stalugi, pędzle szczecinowe, kałankowe, bobrowe i fisch pędzle, szpachtle, poliment, brązy w proszku, złoto i srebro w muszlach, tusz chiński, farby miniaturowe, farby i tusze w pudełkach, miseczki do farb i tusze, kredki, ołówki kolorowe i węgle rysunkowe, wernixy, oleje, pomadki schnące, tualety z całym garniturem farb malarskich i różne utensylia do rysunku i malarstwa.

Dla Fabryk Cukru.

Lakier francuski do form cukrowych, ultramarina niezawierająca części siarkowych, wylączone do rafinerii cukru, pokost (Eisenfirnis), smarowidło belgijskie, kit, pęzale i oliwa maszynowa.

Wymienione przedmioty znajdują się w znacznym zapasie; każden przedmiot zaopatrzonym jest etykietą z właściwą firmą i przepisem użycia.

HURTOWA SPRZEDAŻ I SKŁAD GŁÓWNY

SZTYWTÓW AMERYKAŃSKICH DO OBOWIA

(VEL ĆWIEKÓW DREWNIANYCH).

Ceny szczegółowo osobnym cennikiem objęte.

(Nr 413)



Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku, zastosowane do siły wzroku.

KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła słońca i śniegu.

OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty.

W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej

J. Pik, Optyk miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a (Nr 432-1-6) (889)

W dobrach OKECIE, o pięć werszt od rogatek Jeruzolimskich, jest na sprzedaż do siewu 100 korcy żyta Norweskiego, w roku zeszłym z zagranicy sprowadzonego. Wiadomość na miejscu lub w kantorze p. Fajansa, ulica Trebacka, dom Steinkellera.

(Nr 452)

(11014)



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA



Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI
(Fray-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmia dobroci i tożsamości gatunku.

J. Liebig

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryżkiej roku 1867 i w Hawrze 1868.

M. v. Petenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1/2 ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10

1/2 ang. w słoiku
Rs. 2 kop. 10

1/2 ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 15

1/2 ang. w słoiku
Kop. 60

Składy główne w Warszawie u PP: Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Mrozowskiego, J. Riedel, St. Rozman, A. Stępkawskiego, Sowińskiego i Sulca, Ludwika Spiesso i w trzech składach herbaty Leona Krupeckiego.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska Nr 468/9.

(Nr 332)

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego: **ERNEST GAY**.

**KSIEGARNIA
BERNARDA LESMANA**

przy ulicy Tłomackiej Nr 739a.

otrzymała na skład główny dzieło pod tytułem:

Monteklusza Uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian.

przetłumaczone z języka polskiego przez Henryka Eisenberga, Stud. Wydziału Prawa. Cena egzemplarza Kopiajek 75 (złp. 6). Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

KANTOR ADRESOWY

do

INTERESÓW OSÓB PRYWATNYCH w Warszawie.

Założony w lutym roku zeszłego, z mocy pozwolenia b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, funkcjonuje wciąż w granicach zakreślonego planu, a mianowicie:

- 1° Reguluje i przeprowadza interesy osób prywatnych;
- 2° Ułatwia wszelkiego rodzaju zlecenia;
- 3° Lokuje kapitały na hipotekach pewnych i nieobciążonych, vice versa, realizuje kapitały hipotekowane;
- 4° Pośredniczy przy kupnie, sprzedaży, daterstwie i najmie nieruchomości miejskich i wiejskich.

Obok tego, pragnąc ile możności skoncentrować w sobie wszystkie rodzaje interesów prywatnych, KANTOR zamierza z początkiem września roku bieżącego rozwinąć na tem polu swą działalność, w dwóch nowych kierunkach: **inkasowym i regulacyjnym**.

Ad 1° Przyjmować będzie i skutecznie wszelkie zlecenia dotyczące inkasowania należności z wexłów i dokumentów, w obrębie Królestwa, — a to za pośrednictwem sienta, który z ramienia Kntora w tym celu wysłany, objeżdżać będzie, w oznaczonych terminach, różne miejscowości, zawsze w pewnej linii geograficznej;

Ad 2° Działać będzie jako pełnomocnik specjalny we wszystkich czynnościach hipotecznych, a szczególnie, przy regulowaniu hipotek gdzie obowiązujące prawo wymaga obecności bądź samych stron lub osób szczególnie umocowanych, — **natychmiast po otrzymaniu tytułów i aktu pełnomocnictwa.**

Wszystko to za nader umiarkowaną prowizją.

Zaszczytne uznanie, jakie sobie KANTOR powyższy w przeciągu krótkiego latnienia, w dotychczasowej swej działalności, zjednać potrafił, służyć może za najpewniejszą rękojmię, dla Szanownej Publiczności któraby w powołanych wyżej interesach, stosunki z nim zawisnąć pragnęła.

Stałym zadaniem KANTORU jest, działać w zastępstwie i interesach osób prywatnych; celem jego, — szybko i akurtnie skutecznie dane zlecenia, i spełniać najsumienniejszy przyjęte zobowiązania; — zaś zjednać i ustalić Kantorowi zasłużoną reputacyę, jak dotąd, tak i nadal będzie jedynym usiłowaniem i głównym dążeniem podpisanego.

Ludwik Blustein,

Kupiec drugiej Gildyi, Rymarska Nr 740 (16)

Uwaga. KANTOR za wiadoma osoby interesowane, że w lutym roku bieżącego, w Warszawie, otwiera natencz dwa trakty: Warszawsko-Brygowski i miastami: Skierniewicę, Łowicz, Kutno, Ostrów, Kowale, Włocławek, Nieśzawa i pohocznemi, tudzież Warszawsko-Terespolski z miastami: Siedlec, Łuków, Międzyrzec, Terespol i innemi.

Osoby interesowane zechcą się zgłosić do KANTORU, przed 8-ym wrześniem roku bieżącego, w dacie bowiem tej, nastąpi wyjazd agentów do wymienionych miast.

Młody człowiek znający języki: polski, rosyjski i niemiecki, pragnie przyjąć miejsce buchaltera, kasyera lub rządcy domu, za złożeniem kaucyi od rs. 1,000 — 1,500.

Ludwik Blustein

(Nr 436 — 3 3)

(10156)

Warszawa, dnia 25 sierpnia (16 września) 1869 r. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — W Drukarni Gazety Polskiej. — Redaktor **Ludwik Okret**.

„CAISSE PATERNELLE”

Towarzystwo ubezpieczeń na życie;

Kapitały pośmiertne, sumy posagowe, renty etc.

Założone w Paryżu 1841 r.

FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA

po części na nieruchomościach, po części w papierach publicznych przez rząd gwarantowanych ulokowany, przewyższa podług bilansu w kwietniu 1868 roku ogłoszonego,

Summę 70 Milionów Franków,

a mianowicie:

Kapitału zakładowego	Franków 6,000,000
Kapitału rezerwowego po koniec r. 1867	7,892,243 Cent. 35

Fundusz dla różnych klas rocznych ubezpieczeń na posagi **57,966,525 „ 35.**

Pragnąc rozszerzyć zakres swej działalności, i czyniąc zadosyć licznym wymaganiom, powierzyło **GENERALNA AGENTURĘ na Warszawę i Królestwo Polskie** **P. HERMANOWI GOLDENRING**

i podaje o tem niniejszem do publicznej wiadomości.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się szanownej publiczności do zawierania ubezpieczeń na życie, jako to: **kapitały pośmiertne, sumy posagowe i renty** w granicach prawem dozwolonych.

Towarzystwo „Caisse Paternelle” zjednało sobie przez blisko 30-letnią **na najsurowszych zasadach rzetelności opartą działalność** nieograniczone zaufanie i zajmuje obecnie pierwszorzędne stanowisko pomiędzy towarzystwami ubezpieczeń na życie.

Publiczność oceniła i oddaje sprawiedliwość korzyściom, które to TOWARZYSTWO ubezpieczonym zapewnia.

Dla każdego ojca rodziny mogącego z łatwością zabezpieczyć los swoich dzieci, są te korzyści dobrodziejstwem.

Wszelkie bliższe objaśnienia, warunki, prospekta i t. p. udzielam na żądanie każdego czasu.

Biuro tymczasowe mieści się przy **Zakładzie Rolniczym** podpisanego, **ulica Miodowa Nr 494**, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Generalny Agent

HERMAN GOLDENRING.

(Nr 330)

(6118)

Ein geprüfter, Reallehrer der naturwissenschaftlichen und mathematischen Disciplinen (Israelit) wünscht Studierenden nachzuhelfen. Derselbe würde auch in anderen Schulfächern, in deutscher Sprache, sowie Anfängern im französischen, englischen und italienischen Unterricht erteilen. Adresse: S. Adler, an die Redaktion.

(Nr 450)